

Cena numeru
200.000 mk.

Cena prenumeraty
w Łodzi:

Miesięcznie 4.300.000.
Odnoszenie do domów 100.000

Z przes. poczt.

Miesięcznie 6000.000

poza Łodzią egz. 20.000 drożej

Konto P.K.O. 60594.

Należność pocztowa
opłacona ryczałtem.

XXVII r.
istnienia

Redakcja i Adm.

w ŁODZI

Al. Kościuszki 41.

TELEFON 28

Redaktor przyjmuje od 5-6 pp

Artykułów i listów anonimowych
nie umieszcza się.

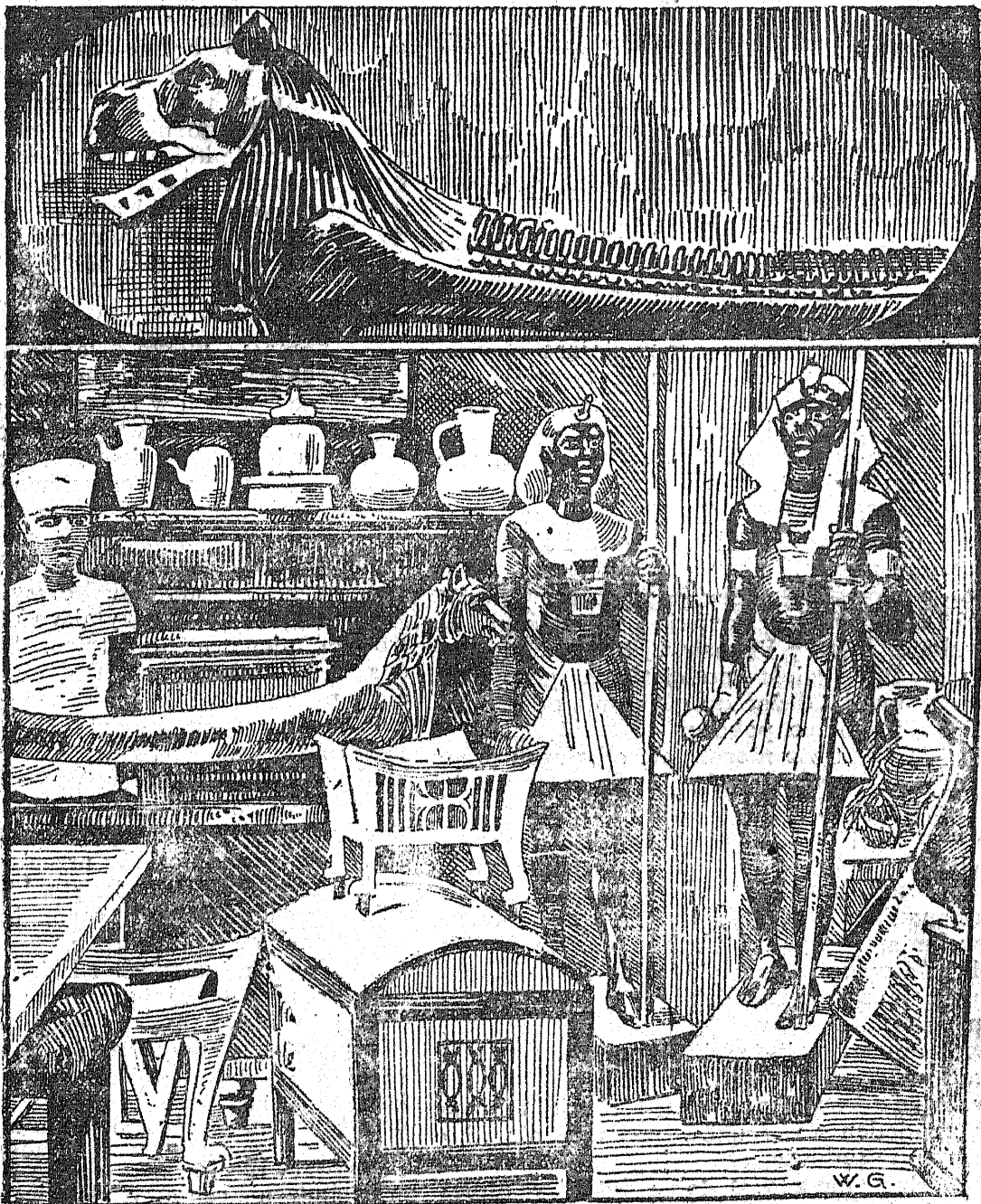
Łódź.

ROZWÓJ

DZIENNIK NIEZALEZNY OD ZADNEJ PARTJI.

Wtorek, dnia 1 kwietnia 1924 r.

Skarby Tutankhamena.



Angielski archeolog Howard Carter w swej niedawno wydanej książce opisuje wrażenia i fakty, odnoszące się do odkrycia grobowca Tutankhamena. W przedsionku grobowca znaleźli odkrywcy całe muzeum przedmiotów, a więc: dwa królewskie posą-

gi naturalnej wielkości, pięknie malowane i inkrustowane skrzynie, wazy alabastrowe, berła, mnóstwo osobliwych naczyń, a poza nimi znowu inny posąg królewski, a nadto pozłocą figurę lwa. Przedmioty te widzimy na ilustracji tak, jak je znaleziono w grobowcu.

Stan prawosławia na Kresach Wschodnich.

Wilno w marcu 1924.

Za czasów naszej niewoli społeczność polska na kresach odgradywała się od prawosławia i jego przedstawicieli, były to dwa światy, całkiem odrębne, nie znające się na wzajem. Wobec ustawicznych prób podłamania przez rząd rosyjski narzucania nam wiary obcej, byłoby to aktem samoopro-
ny, jedynym możliwym środkiem uniknięcia zgnębnych wpływów. Zresztą ogromna różnica kulturalna, stosunek prześladowcy do prze-

śladowanego stanowiły mur nieprzebyty pomiędzy naszym społeczeństwem a urzędowymi przedstawicielami prawosławia.

Dziś stosunki te znacznie uległy zmianie i społeczeństwo polskie, polskie władze, polska prasa nie powinny dłużej pozostawać w takiej rezerwie nie może być bowiem dla nas rzeczą obojętną, jakie jest życie duchowe dość znacznego bądź co bądź odłamu ludności kresowej, jaka wyznała wiarę, jakie panują tam wewnętrzne stosunki.

Najmodniejszy

o wytwornym zapachu
subtelny

PUDER BAYADERE

w 6 najmodniejszych kolorach.

Na bale i wieczory odcień

BLEU DU SOIR.

551

Parfumerie d'Orient.

Sprzedaż na raty

towarów manufakturowych
i obuwiu

KREDYTOPOL Piotr Rożin i S-ka

ul. 6 Sierpnia 2 gie wejście

przez Skład Arteczny tel. 20-66. 1099

Podczas gdy w Wileńszczyźnie, prócz elementów napływowych, rdzennie rosyjskich rekrutujących się bądź z dawnych czynowników, bądź też osób wyrzuconych na nasz brzeg przez rewolucję bolszewicką, liczba prawosławnych jest znikoma, największym zbiorowiskiem prawosławia, a jednocześnie ciemnoty, analfabetyzmu jest Polesie.

Ciekawe światło na stan cerkwi w tej dzielnicy rzuca krótki artykuł zamieszczony w Nr 9 bm. „Głosu Polskiego” tygodnika prowincjonalnego, wychodzącego w Brześciu nad Bugiem. Anonimowy autor artykułu, widocznie dobrze obznajmiony ze stosunkami miejscowymi, maluje w kolorach bardzo ciemnych lecz prawdziwych stan prawosławia, zwłaszcza na wsi. „Zaufanie ludności Polesia — czytamy tam — do duchowieństwa prawosławnego niknie bodaj z każdym dniem. Większa część cerkwi na Polesiu świeci pustkami nawet w czasie największych świąt, znaczna część tutejszego duchowieństwa prawosławnego straciła całkowicie swój autorytet i zaufanie u swych parafian... Duchowieństwo prawosławne załamało się duchowo w ciężkich chwilach wojny — pozbawione ramienia rządowego, a dzisiaj zboczyło z drogi współczesnego rozwoju i wychowania społeczeństwa. Kiedyś wiązał parafian z duchowym prawosławnym tkwiący w nim pewnego rodzaju promień władzy państwowej, a nie raz nawet policyjnej — dziś duchowieństwo prawosławne liczyć może tylko na swą wartość duchową, a o to cokolwiek trudniej”.

Wszystko, co autor artykułu powyżej mówi jest zupełnie zrozumiałe dla każdego, kto znał wewnętrzną pustkę prawosławia, opierającego się wyłącznie na autorytecie rządów carskich, gdy zabrakło tej podstawy, gmach musiał runąć. Jak zaznaczyliśmy jednak na wstępie, dla państwa polskiego nie może być obojętnym, co na miejscu tego gmachu zostało, bo oto jak pisze autor tego artykułu: „na grun-

cie słabości wewnętrznej cerkwi wyrasta potężny już dzisiaj ruch sekciarski — sztundyzm, baptyzm, sobotnicyzm szerzą się przerażająco z kolei może się to udzielić także ludności katolickiej, podobnie jak od gniącego owocu zarażała się inne, leżące na tej samej kupce. Prócz sekciarstwa inne jeszcze niebezpieczeństwo zagraża już nie tylko życiu duchowemu, ale także niebezpieczeństwo życia społecznemu, bo oto — duchowieństwo prawos., chcąc zachować bodaj pozory swej władzy, szeroko otwiera podwoje dla elementów małowartościowych, wszelakiego rodzaju wyrzutków powojennych, przez co cerkiew i plebanja stała się gniazdem wszelkiej agitacji wywrotowej.

Autor artykułu uznając konieczność uzdrowienia z gruntu tych stosunków, uważa za najodpowiedniejszą drogę przeprowadzenie autokefalii kościoła prawosławnego w Polsce i oparcia się silniej o państwowość polską.

Co do autokefalii jest ona wskazana i nawet niezbędna z wielu względów, o których tu rozpisywać się nie będę. Z drugiej strony wątplię jednak, aby oparcie się o jakąkolwiek państwowość t. j. o władzę świecką, uzdrowić mogło prawosławie, a to dla tej prostej przyczyny, iż Kościół z innych źródeł niżeli świeckie czerpie swą siłę i soki żywotne — odcieci zaś od tego źródła, wcześniej lub później uschnąć musi. Ten proces usychania i gnicia na pniu przechodzi obecnie Kościół prawosławny, i żadna atakafelia, żadne półśrodki nie wstrzymały tego rozkładu. Jedno co uratować może — nie prawosławie wprowadzić, lecz jego wyznawców, to nawiązanie łączności ze źródłem życia i prawdy — ze Stolicą Apostolską. Oziwić się należy, iż ze strony polskiego episkopatu dotychczas nie podjęto w tym celu szerszej, owocnej akcji, iż działa hamując w tym wypadku pewna złe zrozumiana i źle stosowana drażliwość. My, którzy w ciągu wieku podlegaliśmy uciskowi ze strony prawosławia, obawiamy się dziś jak ognia zarzutu, że stawiając się panami położenia, odpłacamy pięknem za nadobne, że narzucamy komuś naszą wiarę. Zarzut ten byłby słuszny, o ile prawosławie i katolicyzm stanowiły dziś równe siły moralne — tak jednak nie jest; jak świadczą dowodnie fakty, duchowieństwo prawosławne, cerkiew straciła źródło wiernych całkowicie swój kredyt moralny, ludność prawosławna, pozbawiona ostoji, w poszukiwaniu prawdy, błądząc po omacku, chodzi na bezdroża wszelkich sekt i herezji. Zapobiec temu najrychlej, najenergiczniej, wskazać drogę błądzącym, jest obowiązkiem. Żniwo bogate przejrzało, lecz nie widać dotąd żniwiarzów.

Nie nasza jest rzecz pouczać władze duchowne, znając jednak warunki miejscowe, przypuszczamy, iż praca na kresach naszych przerasta siły normalne duchowieństwa świeckiego. Najowocniej mogłoby tu działać zakon, pod warunkiem oczywiście odpowiedniego materialnego poparcia ze strony społeczeństwa i rządu. Dużo po naszym kraju rozsianych jest pobożnych niegdys fundacji, wspierających murów i dóbr poklasztornych. Znacząca ich część dotychczas pozostaje w reku duchowieństwa prawosławnego, albo też stoi pustką, albo, co gorsze, stała się gniazdem wrogiej, wywrotowej agitacji. Przekroczenie ich dawnym prawowitym właścicielom — zakonowi, jest pierwszym bodaj warunkiem rozpoczęcia owocnej propagandy katolicyzmu na kresach.

Powtarzam: sprawa to niecierpiąca zwłoki, gdyż rozkład, który ogarnął prawosławie, gotów udzielić się ludności katolickiej, zgnił już zaś moralna, sekciarska, bezwyznanie, wszelkiego rodzaju przewrótów i anarchii. Interes Kościoła związany tu najściślej z interesem Państwa.

Jan Obst.

Nowy sukces Poincare'go.

Deklaracja nowego rządu przyjęta została życzliwie.

PARYŻ 31 (PAT) Poincare przesłał swym 14 b. współprac. ostatniego gabinetu podziękowanie za wybitne zasługi, jakie wykazali w prowadzeniu polityki narodowej. Rada ministrów zatwierdziła jednomyślnie deklarację rządową, opracowaną całkowicie przez Poincarego. Deklaracja ta głosi między innymi, że Francja

zachowa wszystkie swe prawa do zastawów, znajdujących się w jej rekach, do czasu zadawalniającego uregulowania sprawy odszkodowań, która to sprawa rząd francuski będzie usiłował uregulować w drodze układów międzynarodowych. Odnosnie polityki wewnętrznej rząd dążyć będzie do jedności narodowej drogą konsolidacji żywiołów republikańskich której przykładem posłużyć może rząd obecny.

PARYŻ 31,3 (PAT) Dzisiaj premier odczytał oświadczenie rządowe w izbie deputowanych. Zostało ono przyjęte przez izbę bardzo życzliwie z wyjątkiem skrajnej lewicy i skrajnej prawicy.

Szczególną uwagę skupiły na sobie te ustępy oświadczenia, które dotyczyły kontynuowania polityki poprzedn. gabinetu, prac komitetów rzeczoznawców oraz roli Ligi Narodów, a zwłaszcza zapewniające o wierności rządu dla tradycji demokratycznej pod hasłem: „ani dyktatura proletariatu, ani dyktatura jednostki“.

Jutro rozpocznie się dyskusja w senacie nad interpelacjami.

PARYŻ 31,3 (PAT) Oświadczenie rządowe ogłoszone w izbie przez Poincarego wskazuje na to, że nowy gabinet stworzony został celem osiągnięcia jedności republikańskiej i zgody wewnętrznej i że zastosuje uchwalone ustawy finansowej i prowadzić będzie nadal gwałtownie podniesienia gospodarki narodowej, dążąc do uzyskania odszkodowań i utrzymania pokoju.

Ministrowie niezależnie od swych przekonań osobistych dążyć będą do rozwiązania tych wszystkich zagadnień od których zależy los Francji, prowadząc dalej bez zasadniczych odchyleń politykę poprzedniego gabinetu.

Rząd domagać się będzie od obu izb utrzymania równowagi budżetowej i nie uchwalania nowych wydatków nie mających pokrycia w normalnych dochodach. Rząd domagać się będzie również zmniejszenia obciążenia skarbu państwa i przygotowania koniecznego amortyzacji niektórych zobowiązań. Rząd wyłącza wszelką możliwość inflacji, uważając zdrową i normalną sytuację finansową za jeden z warunków przywrócenia dobrobytu narodowego.

Rząd nie zgodzi się na dyktaturę proletariatu, ani na dyktaturę jednego człowieka.

tarjatu, ani na dyktaturę jednego człowieka.

Dążeniem gabinetu będzie służenie Francji zwycięskiej, która jednakże straciła wielu swych synów w uciążliwej wojnie, tak fatalnej dla finansów kraju.

Francja nigdy nie miała dążeń imperjalistycznych, które jej przypisują Francuzi nie odłączając losów Francji od losów Europy. Dzień w którym zobowiązania dane Francji zostaną wypełnione, mówił Poincare, kiedy otrzymamy odszkodowania i mieć będziemy pewność bezpieczeństwa, kiedy sprawie dliwosci stanie się zadość — Francja pośpieszy pierwsza dać przykład swej wspaniałomyślności i nie będzie usiłowała się wdzierać w prawa wielkich czy też małych narodów zamieszkujących Europę. Francja dążyć będzie do podtrzymania i rozwoju Ligi Narodów na terenie której już od lat czterech odgrywa rolę pojednawczą. Niedopuszczalnym jest, aby wyciągano kłamliwe wnioski z faktu, że Francja bierze zastawy od uchylającego się dłużnika i pozostaje pod bronią, mając do czynienia z narodem, który dotychczas jest uzbrojony.

Francja, mówił dalej Poincare, służąc sprawiedliwości jest jedną z najpilniejszych strażniczek pokoju w Europie, o czym przekona niedowiarków i zawstydzi oszczerców. Najwyższym jej pragnieniem jest możliwość rychłego osiągnięcia porozumienia ze wszystkimi sprzymierzeńcami w sprawach od których zależy jej bezpieczeństwo i odszkodowania. Francja może wycofać oddziały z zagłębia Ruhry, jedynie w miarę otrzymania spłaty, gdyż niemożliwą jest wymiana realnych zastawów za niepewne obietnice. Spodziewa się ona jednakże, że sprawozdania rzeczoznawców pozwolą wejść na drogę ogólnego uregulowania i szybkiej likwidacji spraw. Jesliby jakiegokolwiek mocarstwem wprowadzono błąd przez ideę militarystyczną i żyjące myślały o odwecie usiłowałyby zniszczyć obecny stan prawny w Europie, i zmącić ustalony porządek — podniosłoby przeciw sobie oburzenie narodów całego świata, które opowiedziałyby się po stronie tego, który mocarstwu temu zagroziłby drogę.

Francja, zakończył Poincare, domaga się tylko poszanowania traktatu, oraz aby spełnić jej obietcy, stał się jej udziałem.

PARYŻ 31,3 (AW) „ECHO de Paris“ pisze że po dzisiejszej mowie Poincarego jasne że program Poincarego składa się z czterech punktów: odnowienie umów nadreńskich, zawarcie umowy reparacyjnej, gwarancje i przywrócenie normalnego kursu franka oraz obniżenie cen artykułów we Francji.

Rozbrajająca szczerzość Stresemanna.

Plany i nadzieje niemieckiej partii ludowej. Polityka niemiecka nie ma nic wspólnego z pacyfizmem.

HANNOVER 31,3 (PAT) Przemawiając na kongresie partii ludowej Stresemann uzasadniał politykę partii. Stresemann powiedział, że do roku 1920 partia ludowa należała do opozycji, ponieważ brak uczucia narodowego w rewolucyjnym wówczas parlamencie niemieckim, nie odpowiadał duchowi partii ludowej. Dlatego powiedział Stresemann, staliśmy się po stronie Wszech Niemców i dlatego są nam drogie wspomnienia armii i floty niemieckiej.

Nasza polityka zagraniczna obracać się będzie w bardzo ograniczonym kole możliwości. Nasza polityka

nie ma nic wspólnego z pacyfizmem, odczuwa ona raczej wstręt z powodu wymuszenia na Niemcach rozbrojenia. Następnie, były kanclerz bronił polityki „oporu biernego“, bez którego, jego zdaniem, Niemcy nie

byłoby zwrócić uwagi świata na swoje krzywdy. Wszelako, mówił dalej Stresemann, w pracy gotowości do ponoszenia ofiar jest więcej patriotyzmu aniżeli w frazeologii nacjonalistów. Sumienie Niemców nie pozwala nam przyłączyć się do słów Hitlera, który powiedział: „Przełście Renu pod czerwono-białym sztandarem jest tak łatwe ponieść taką politykę zaprowadzi nas na dno nędzy“.

NOWY POSEŁ STANÓW ZJEDNOCZONYCH W WARSZAWIE.

PARYŻ 31,3 (PAT) „New York Herald“ donosi z Washingtonu, że na miejsce wysłanego do Berna posła Stanów Zjednoczonych w Warszawie Gibsona, Stany Zjednoczone mianowały profesora Pearsona.

Olbrzymia klęska powodzi.

Groźna sytuacja w dolnym biegu Wisły. Ciechocinek pod wodą 100 lat nie pamięta takiej powodzi. Śnieg w Krakowie.

WARSZAWA 31.3 W ciągu doby ubiegłej sytuacja pod Warszawą nieco się poprawiła. Poziom wód opadł mianowicie o 20 cm. Powyżej — od Krakowa do Zawichostu — również spadek stanu wód, wobec czego w Warszawie nie należy się spodziewać w ciągu dni najbliższych przyboru, przewyższającego stan obecny.

W zagrożonych miejscowościach od Warszawy aż do Włocławka — większych zmian niema. Zalany tam jest szeroki pas nadbrzeżny, od 3—5 km. wglab kraju, a w niektórych miejscach utworzyły się daleko głębsze zatoki — np. woda dochodzi niemal do puszczy Kampinoskiej.

Dalsze postępy przyboru, jeżeli, oczywiście stan wód nie podniesie się, należy przypuszczać — będą powstrzymane, dzięki energicznej akcji starostów, wojska policji i t. d.

CIECHOCINEK ZATOPIONY.

Ciechocinek niemal całkowicie znajduje się pod wodą, z wyjątkiem części domów, oraz zakładów kąpielowych, położonych wyżej, niż sąsiednie zabudowania.

Mimo rozpaczliwej akcji ratunkowej, prowadzonej przez saperów i wojska linjowe z Torunia, oraz władze cywilne, woda przelała się przez wierzch wału, wdzierając się na nizinę ciechocińską. Przybór obecny jest, jak stwierdza ludność miejscowa największą z powodzi w ciągu ostatnich 100 lat.

W okolicy Ciechocinka kilka wsi zostało również zalanych.

POWÓDZ A KOLEJE.

WARSZAWA 31.3 (Tel. wł.) Komunikacja kolejowa między Modlinem a Nowym Dworem jest przerywana z powodu powodzi w Nowym Dworze. W ciągu dnia wczorajszego zalew groził stacji kolejowej, lecz pod wieczór sytuacja się polepszyła, gdyż zator na Narwi ruszył i nastąpił spadek stanu wody.

Stacji kol. w Now. Dworze nie ewakuowano.

W Ciechocinku stacja jest zalana, w tym gmachu woda stoi na głębokości blisko metra. Stację ewakuowano. Z tych przyczyn pociągi między Aleksandrowem a Ciechocinkiem nie kursują.

Na linii Kutno — Strzałków sytuacja w ciągu dnia wczorajszego nie poprawiła się, ruch pociągów był nadal wstrzymany.

Na linii Warszawa — Lublin tor pod Rejowcem nie poprawiony, pociągi na tym odcinku kursują. Kurjer lwowski Nr. 903, wychodzący z Warszawy wiecz. został odwołany.

GDANSK 31.3 (AW) Powódź na terenie gdańskim przybiera zastraszające rozmiary. Woda przybiera z godziny na godzinę. Pisma gdańskie donoszą, że tak wysokiego stanu nie było od 1889 roku, kiedy to stan wody wynosił 832 mtr. ponad poziom nizin gdańskich. Dziś poziom wynosi około 11 mtr. Stery fachowe obawiają się przerwania tamy niepoprawianej od r. 1914, że piaski zamula ujście i koryto Wisły i port gdański pozabawiony będzie na długi czas odpowiedniej głębokości dla wielkich statków.

POWÓDZIE W MAŁOPOLSCE.

KRAKÓW 31.3 (Tel. wł.) Wody na Wiśle spadły o 44 cm. i opadają nadal. W ciągu ostatniej doby wody opadły o 17 cm. Ale wczoraj spadł w Krakowie śnieg, co niewątpliwie przyczyni się do podniesienia się Wisły.

W Żywcu pada śnieg, który dziś rano stopniał. Istnieje obawa, że skutkiem tego poziom wód na Sole podniesie się.

Na Dunajcu wody opadły o 5 cm. Na Sanie, po Przemyśle, poziom podniósł się, poczem opadł o godzinie 8 rano o 30 cm., tak że obecnie wynosi 365 cm.

Monachijska tragifarsa.

Wyjechali, czy nie wyjechali?

BERLIN 31.3 „Welt am Montag“ donosi, że następujących szczegółów o okolicznościach, w jakich von Kahr, Lossow i Seifert wyjechali z Bawarii. Paszporty na wyjazd otrzymali oni już w połowie marca. Wiadomość o ich wyjeździe ogłoszona została już w ubiegłym piątku, ale wyjechali jedynie Lossow, Kahra i Seiferta widziano w Monachium w sobotę.

Dziennik przypuszcza, że przedwczesna wiadomość o ich wyjeździe została ogłoszona dlatego, aby Kahr i Seifert mogli osobiście zaobserwować wrażenie, jakie wywarł na opinii ich wyjazd zagranicę.

nice. Dziennik dowiadywał się wreszcie w Monachium, że w kołach politycznych potwierdza się przypuszczenie, że Hitler i tow. zostaną uniewinnieni, albo w razie skazania ulaskawieni.

PO OGŁOSZENIU WYROKU W MONACHJUM.

BERLIN 31.3 (AW) Z powodu ogłoszenia wyroku Hitlera panuje w Monachium niebywałe napięcie. Oddziały policji uzbrojone od stóp do głów kraja po mieście. Gmach, w którym znajduje się Hitler i inni oskarżeni jest otoczony zasiekami drutu kolczastego i pilnie strzeżony.

TELEFONEM Z WARSZAWY

PRZYJAZD RUMUNSKIEGO SZEFA SZT.
*) Na zaproszenie Ministerstwa Spraw Wojskowych przybył do Warszawy generał adjutant Jego Królewskiej Mości króla Rumunii Floresco, szef oddziału operacyjnego rumuńskiego sztabu generalnego, aby się zapoznać z wojskowymi urządzeniami w Polsce. Gen Floresco odwiedzi również Kraków, Poznań i Wilno.

KTO UCIEKA Z ROSJI.

*) Minister spraw zagranicznych p. Zamojski przesłał na ręce marszałka sejmu odpowiedź na interpelację pośła Ballina i tow. w sprawie rzekomych szykan ze strony władz konsularnych w Rosji. W odpowiedzi p. Minister odpycha zarzut, jakoby szykanowano mniejszości narodowe. P. minister powołuje się na wybitny procent repatriantów wyznania mojżeszowego i prawosławnego.

TELEGRAMY.

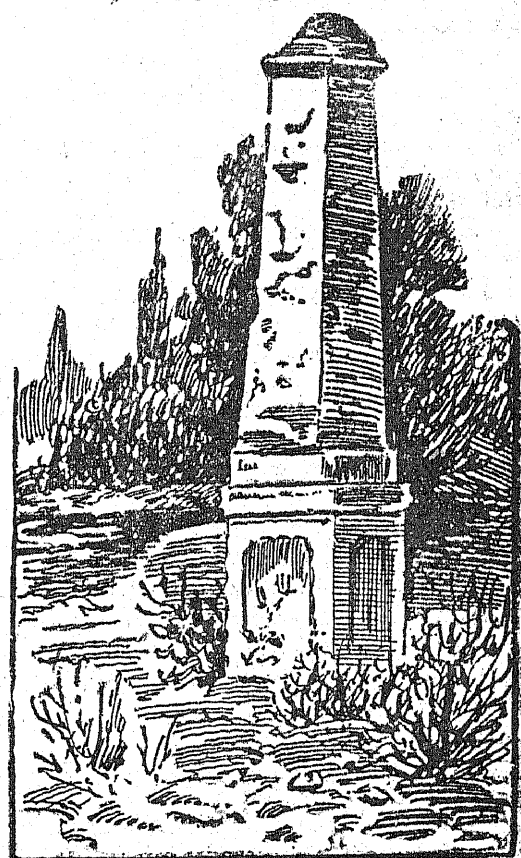
STRAJK ROBOTNIKÓW PORTOWYCH W HAMBURGU.

HAMBURG 31.3 (PAT) Rokowania w sprawie zakończenia strajku robotników portowych zostały po 17-godzinnych obradach zerwane, ponieważ nie można było osiągnąć porozumienia między stronami. Obie strony nie chciały się zgodzić na rozstrzygnięcie konfliktu przez osobę postronną w drodze arbitrażu.

WIELKA MANIFESTACJA NACJONALISTÓW NIEMIECKICH W SOPOTACH.

GDANSK 31.3 (AW) Dnia 30 bm. w niedzielę odbyła się w Sopotach wielka manifestacja nacjonalistyczna. Wszystkie T-wa, które wzięły udział, wszystkie T-wa wojskowe, delegacje wolnego m. Gdańska, delegacje Tow. Wszechniemieckich oraz organizacje Prus Wschodnich. Manifestacja odbyła się z okazji obchodu na cześć Niemców poległych podczas wielkiej wojny. W pochodzie przez

POMNIK W PUSZCZY BIAŁOWIEJSK



Ilustracja nasza przedstawia pomnik w puszczy Białowiejskiej, wystawiony przez Arwidza III na pamiątkę łowów królewskich.

ulice maszerowały orkiestry, organizacje wojskowe, cywilne Szupko oraz młodzież. Miasto przybrane było flagami czarno-białoczerwonymi oraz czarno-białymi z orłem pruskim. Na rynku przewodniczący nacjonalistów miał wielką mowę akcentując ducha odwetu. Przemawiali także pastor oraz ksiądz katolicki również w duchu nacjonalistycznym.

Specjalny charakter uroczystości nadała obecność senatora Kettego, który w przemowie oświadczył iż przynosi pozdrowienie oficjalne z Senatu wolnego miasta dla manifestantów. Zaznaczyć należy, że prócz organizacji wojskowych reprezentowane były wszystkie organizacje polityczne i zawodowe. Uroczystość zakończyła się uczta.

SOWIETY A SPRAWA KŁAJPEDY.

RYGA 31.3 (AW) Pisma ryskie notują nastroje w sowieckich kołach dyplomatycznych w związku ze sprawą Kłajpedy. Według tych wiadomości, w kołach tych ma panować opinia, że Rosja nie może być obciążona wobec zmiany w statucie tak ważnego ośrodka jak Kłajpeda. Popularyzowane jest zdanie, że samowolne wtrącanie się Ligi Narodów do sprawy Kłajpedy prowadzi do pogorszenia sytuacji.

2 komisji senackich.

WARSZAWA 31.3 (PAT) Senacka Komisja dla spraw zagranicznych i wojskowych przyjęła projekt ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej z nieznacznymi poprawkami.

Od Administracji

Dołączą nas wieści, że niektórzy prenumerujący nie otrzymują „Rozwoju”. Prosimy o zawiadomienie bezzwłocznie administracji naszego pisma względnie kierownika tejże (1 piętro Al. Kościuszki 41) o każdym niedoniesieniu, gdyż tolerowanie tego rodzaju wykroczeń odbija się fatalnie na dostarczaniu pisma.

Administracja „Rozwoju” 1027-3

Agenci

do sprzedaży maszyn do pisania na dogodnych warunkach poszukiwani OLIX

NA MARGINESIE.

Zaczarowany dom

Oto autentyczna historia, jaką nam komunikuje jedna z naszych sympatycznych czytelniczek.

Zaangażowała ona tymi dniami na posadę służącej dziewczynkę góralkę, z jakiejś za padłej beskidzkiej wioski. Służąca była idealna, Robiła, co się jej kazało, nie robiła nic, gdy się nie kazało. Miała tylko jednego kawalera i to daleko w Beskidach. Nie umiała pisać i czytać. Nie знаła żadnego obcego grzyba. Przestrzegała czystości rąk, nóg, głowy i duszy. O winie, piwie, wódce, o różnych smakoszykach, wyrażała się z lekceważeniem. Ulobioną jej potrawą były ziemniaki, a ulubioną omastą do tychże, kapusta.

Trwało to dwa dni. Po dwóch dniach nasza Marysia oświadczyła krótko i wzięła o

— Pódem sobie.
— Warjatko! Co ci się stało? Może kar tofle zmarznięte?

— Lubię i takom.
— Może kapusta za mało kwaśna?
— Kwasu mo doś.
— Może Kuba Wojtkowy nie kocha?
— Kochoć, to ta kocho, ale coby więcej kciol, to i tak nie dom.

— Więc co ci się niepodoba?
— Tu dyobel miszko.
— W imię ojca i syna, w porządnym katolickim domu, poświęconym przez księdza pralata...

— A tak... A ja niezwycajno z djabłami... Dwa dni cirpie, ale i nie wycirpie...

— Na Boga, jaki djabel.

— Wszystko djobel... Ta wasza elepstryka co z powały wyskakuje, to źródło co ciurcy ze ściany, ten ogień, co wylatuje z podłogi nie użyś go, a poli się... A ten liych, który godo som... To carym totu satońsko sprowaka... Bywojcie... już tu moja noga nie pozostanie... Holey... gospodarzcie sami z djo blem... Ostańcie z Bogiem...

WIADOMOSCI Z KRAJU

Skon biskupa Pelczera.

(k) Dn. 28 bm. w godzinach rannych zmarł w 82im roku życia ks. biskup przemyski Józef Sebastian Pelczar. Piastował on tę godność przez 25 lat. Zmarł na zapalenie płuc.

Eksportacja zwłok nastąpiła w poniedziałek, 31-go bm. po południu. Pogrzeb we

WILHELM KS. SOEDERMANLAND 13)

PERŁY.

Wtedy coś pekle w Edmundzie Garterze. Było to jak nagle przerwanie prądu elektrycznego o wysokim napięciu: kółka się zatrzymała, nastaje cisza — niemal cisza złowroga — i mrok kładzie ciężką swą reke na życiu. Zdało mu się, że cios dotknął jego samego, że leżał tam w szczątkach własnej jego istoty, zdruzgotana na kawałki pod uderzeniem młotka. Ani utracenie samej perły, ani też przegrany zakład tego nie spowodowały. Lecz było to przeświadczenie, że humbug odład będzie panował nad światem, że wiedza zatruć się nad najsłabiej, że tworami organizmu i natury. Ponadto miażdżąca gorzka kleska, ostateczny upadek czci godnego złotniczego rodu, ukrecający szyję dziedziczne tradycji i dobrej sławie.

Zdawało mu się, iż wszystko padało dookoła niego. Podobnie do wielogłowej hydry, gdzie co druga głowa posiadała sztywny ryty Snyder'a, a co druga — Brooma, szły po nysłowe amerykańskie metody handlowe i acieleśniony humbug przeciwko niemu, gnioły, dusiły — niemilosierdzie — bezwzględnie. Coraz ciemniej stawało się wokół niego, coraz ciemniej — w sercu. Wreszcie zdawało się zapadła głęboko, głęboko w ogromną otchłań.

Kto jest uczciwy.

ORYGINALNY SPOSÓB WYPROBOWANIA UCZCIWOŚCI.

Paryskie dzienniki lubią co jakiś czas urządzać ankiety, odnoszące się przeróżnych osobliwych spraw albo też „puszczają się” na przeprowadzenie jeszcze osobliwszych eksperymentów. Na oryginalny pomysł wpadł dziennik „Paris Soir”, chcąc się przekonać, jak wygląda uczciwość paryskiego społeczeństwa.

I oto „Paris Soir” posłał stu osobom z najrozmaitszych sfer towarzyskich i zawodów liścik następującej treści: „W odpowiedzi za cenne pańskie pismo załączam 5 franków, które jestem dłużny”. List podpisany był przez pewną, wciągniętą do spisku, prywatną osobistość, której adres był podany, przyczem o „Paris Soir” nie było najlżejszej wzmianki.

Ci, którzy otrzymali list i załączone doń 5 franków, musieli oczywiście zorientować się

odrazu, że zachodzi tu pomyłka, że pieniądze nie należą się im, wobec czego powinno się je odesłać. Jednakowoż z pośród stu adresatów — tylko trzydziestu odesłało pieniądze.

Interesującą rzeczą, jest stwierdzenie faktu, z jakich kół rekrutują się: mniejszość uczciwych i większość nieuczciwych. Uczciwy mi ludźmi byli posłowie do parlamentu i literaci (jeden tylko jedyny literat zatrzymał pieniądze). Dobrze reprezentowani w grupie uczciwych byli również lekarze oraz służba domowa.

Gorzej poszło z dyplomatami, profesorami i urzędnikami, a najnieuczciwsi okazali się kupcy, rzeźnicy, fryzjerzy; winiarze; z nich bowiem żaden nie odesłał pieniędzy.

wtorek, 1-go kwietnia.

Ks. biskup Józef Sebastian Pelczar urodził się w r. 1842 w Korczynie koło Krośna. Po ukończeniu gimnazjum w Przemyślu wstąpił na teologję i został w r. 1865 wyświęcony na kapłana.

Jako biskup zwołał trzy synody diecezjalne. W Przemyślu założył seminarjum małe i dom robotniczy im. Św. Józefa, odrestaurował kościół pojazuicki, odebrany z rąk austriackich, odrestaurował katedrę przemyską, a własnym sumptem wystawił kościół parafjalny w rodzinnym Korczynie. W Przemyślu założył również szkołę gospodarstwa wiejskiego wraz z internatem i dwie ochronki: jedną w Korczynie, drugą w Jaslikach. Na niwie społecznej i politycznej był wybitnym działaczem. W r. 1891-ym poprowadził pielgrzymkę do Rzymu. Spuścizna naukowa po zmarłym jest bardzo obfita.

Jak akademicy uwarali żyda.

(k) Żyd Vorzimmer, właściciel „Kawiarni Teatralnej” przy ul. Szpitalnej w Krakowie, kilka dni temu słownie znieważył kilku akademików, zaznaczając, że nie życzy sobie w przyszłości odwiedzania przez te sfery młodzieży. W odpowiedzi na to wyzwanie, młodzież akademicka Krakowa zainicjowała niezwykle oryginalny a skuteczny „kawal”.

Około godziny 6 wieczorem do kawiarni weszło około 100 akademików i zasiadło blisko połowę stolików na sali, zażądawszy wody sodowej. Żądaniu ich nie odmówiono, wizyta ta trwała aż do godziny 11 wieczorem. Zniecierpliwiony gospodarz, widząc, że

akademicy nie zamierzają opuścić rychło lokalu — a „goście” — paskarze odchodzą z powodu braku miejsca, wezwał pomocy komisarza policyjnego, który jednakowoż znalazł wszystko, a specjalnie zachowanie się akademików w najzupełniejszym porządku i odszedł. Rad nie rad p. Vorzimmer wszedł z akademikami w pertraktację. Młodzież zażądała publicznej satysfakcji w formie przeproszenia na sali wobec gości, zebranej młodzieży akademickiej oraz pisemnej deklaracji, co też p. Vorzimmer uczynił. Nadto p. Vorzimmer zobowiązał się złożyć 300 milionów mk. na cele publiczne, a to: 100 milj. mk. na R.K.B., 100 milionów mk. na instytut przeciwegazowy i 100 milionów na Tow. „Rozwój”. Po otrzymaniu pełnej satysfakcji, młodzież akademicka opuściła w szyku „gesim” zdrażając na Rynek.

Patriotyczni robotnicy.

(k) Robotnicy warsztatów mechanicznych Tow. radiotelegraficzn. w Polsce Warszawska, ul. Syreny 3, pracowali z własnej inicjatywy od 12 do 18 ub. po 9 godzin dziennie i zarobek za godziny nadliczbowe w sumie 521 milionów przeznaczyli na skarb narod.

Tu mieszka żyd.

(k) Plakaty z napisem „Tu mieszka żyd” rozlepiono w nocy z soboty na niedzielę w Bydgoszczy na domach w których żydzi mieszkają lub mają swoje „geszefty”. W kilku wypadkach omylono się, bo plakaty takie umieszczono na składach chrześcijańskich.

— o: —

Gwałtowny upadek, westchnienie — i noc wieczna zamknęła swe podwoje nad jego głową.

Chwile później pędziła karetka pogotowia w dół Bulwaru. Iskry, mającymi dokoła kopyt końskich. W środku leżało sztywne ciało Edmunda Garter'a. Obok niego siedział lekarz i pelen niepokoju przysłuchiwał się słabym uderzeniom serca. Kiedy karetka stanęła przed mieszkaniem, iskra życiowa już zagasła. Paraliż zrobił swoje szybko i dokładnie.

W kantorze tow. Ilica siedziało gawędzić dwóch mężczyzn. U obu można było wyczytać zupełnie naturalne zadowolenie z odniesionego zwycięstwa. Czarne cygaro Snyder'a dymiło więcej niż zwykle, a cały pokój tonął w niebieskawym obłoku.

— Ze też stary tak wziął to do serca — takie głupstwo. Nigdy się chyba tego nie dowiedzieć nie było można. Ale nasze towarzysztwo rzeczywiście może być dumne. Po nadesłanej przez nich przez paru dniami pierwszej próbie zacząłem naprawdę nowatniewać. Ta jednak imitacja jest niewątpliwie najlepsza z dotychczas wykonanych. Jakiego właściwie użyli sposobu?

— Było to bardzo trudne przyznał Broom — a ja biegłem jak opętany po Paryżu. W końcu jednak powiodło mi się.

— Ładnie było wyglądać, gdyby nie

to miast rozbił naszą doskonałą perłę. Miałem wrażenie, żeś przyjął jego projekt wzruszając spokojnie — mógł wszak odgadnąć prawidłowo.

— Nie — odparł Broom mrugając oczami — rezultat byłby ten sam. Bowiem nie miałem ochoty w tej tak ważnej sprawie zależeć od przypadku. Długotrwała praca moja była dlatego zupełnie innego rodzaju niż sadzisz. Nie zdarza się ani razu na tysiąc, by coś podobnego mogło się istotnie udać. Lecz rynek perłowy był w tym roku niezwykle bogaty, a dzięki temu wybór — kolosalny. Również i zapasy Londynu musiały być przeszkute, zanim doszedłem do pożądanego rezultatu. I los mi sprzyjał. Najgorsze było, kiedy stary początkowo odmówił. Wówczas musiałem pomieszać nieco to wszystko. Lepszego dowodu jak zmiążdżenie perły nie ma, a więc własny jego wniosek rozstrzygnięcia sporu przyczynił się do porażki i wywyszył tow. Ilica pod obłoki.

— Dobrze, ale gdyby zamiast tamtej rozbił tę tutaj — upierał się Snyder i wskazywał perłę, która przed chwilą leżała na stole. Wówczas tajemnica naszej masy fabrycznej niewątpliwie wyszłaby na jaw.

Broom spojrzał towarzyszkowi bystro w oczy.

— Czy rzeczywiście nie pojmujesz? Ta tutaj — wszak ta jest też prawdziwa.

KONIEC!

PRZEMYSŁ, HANDEL I FINANSE.

Kalendarzyk podatkowy.

(—) Wnadcującym miesiącu kwietniu przypada termin wpłaty następujących ważniejszych podatków bezpośrednich:

Do dnia 15 kwietnia wpłacona być winna pierwsza rata podatków gruntowych.

Do dnia 15 kwietnia wpłacony być musi podatek przemysłowy od obrotu najmniejszych przedsiębiorstw za drugie półrocze 1923 miesięczna wpłata od obrotu osiągniętego w marcu b. r.

Do dnia 24 kwietnia złożone mają być zeznania do podatku dochodowego na r. 1924 przez osoby fizyczne i spadki wakuujące w dniu 1 marca br. W dniu 23 kwietnia upływa termin wpłacania przez osoby prawne całej kwoty podatku dochodowego, przypadającego od dochodu, wykazanego w zeznaniach za rok 1923. Nadto w ciągu 7-miu dni od dokonania wypłaty uposażeń, uiszczony być winien jak co miesiąc, podatek dochodowy potrącany przez pracodawców.

Wreszcie płatne być winny bez zwłoki wszystkie te podatki, na które płatnicy otrzymali nakazy płatnicze, ze wskazaniem terminu płatności w kwietniu br.

Pozatem w dalszym ciągu egzekwowane będą zaległości drugiej raty podatku majątkowego niezapłaconej w terminie, który upłynął dnia 26 marca.

Zarówno przy egzekwowaniu zaległości, jak i przy wpłacaniu ich po upływie ostatecznego terminu doliczane będą wysokie kary za zwłoki, a przy podatku majątkowym i przy podatkach i opłatach, na które podatnicy otrzymują nakazy płatnicze podwyższone będą stawki wymiaru. (PAT)

HANDEL ZAGRANICZNY POLSKI.

(—) W r. 1922 bilans handlowy polski zamknięty był jeszcze znacznym deficytem. Przy przywozie bowiem w ilości 4,153,5 tysięcy ton i wywozie 9,109,4 tysięcy ton wartość przywozu wynosiła 845,6 milionów franków złotych, gdy natomiast wywóz przedstawiał wartość 632,2 milionów franków złotych. Jedynie tylko w sierpniu, wrześniu, październiku i grudniu 1922 przywóz pokrywał się z wywozu.

Ten ujemny stan rzeczy zmienił się w roku 1923 w którym Polska osiągnęła równowagę swego bilansu handlowego z pewną nawet przewyżką wywozu. W ciągu r. 1923 przywieziono do Polski 3.194,4 tysiące ton warto-

ści 1,118,23 milionów franków złotych, wywóz zaś stanowił 17.627,5 tysięcy ton, wartości 1.19,91 milionów franków złotych, przy czym tylko w miesiącach styczniu, maju i listopadzie przywóz nie został pokryty wartością wywozu, natomiast we wszystkich pozostałych miesiącach wartość wywozu przewyższała wartość przywozu. (PAT)

PRZEKAZY PKKP

(—) Ponieważ obieg przekazów własnych Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej okazał się ze względu na wygodę płatników bardzo pożądanym, więc PKKP. postanowiła pozostawić przekazy te w obiegu do końca czerwca rb. Przekazy te będą odpowiednio zastępowane i mogą być nadal surogatem obiegowym pieniądza. Pozostawienie w obiegu przekazów tych pozwoli zaoszczędzić znaczne sumy na druku banknotów i na koszty, które wywołuje przeliczanie drobniejszych odcinków. Przekazy te zostaną wycofane z chwilą wypuszczenia banknotów złotych.

KONFERENCJA PRZEMYSŁOWCÓW W WARSZAWIE W SPRAWIE ZNIŻKI CEN PRODUKCJI.

(—) W związku z uregulowaniem sprawy zniżki cen węgla w ostatnich dwóch miesiącach ma się odbyć, jak się dowiadujemy, w najbliższym czasie w Min. Przem. i Handlu konferencja z przemysłowcami, celem omówienia konieczności zniżki cen w produkcji włókienniczej. (pap)

OŻYWIENIE W PRZEM. BIAŁOSTOCKIM

(—) Z kół fachowych informują nas, że dzięki uzyskaniu przez przemysł białostocki znacznych zamówień na koldry wojskowe przemysł włókienniczy pracuje w dalszym ciągu normalnie, a w ostatnich czasach w pewnym stopniu ożywił się dzięki jeszcze wzmagającemu się zapotrzebowaniu na materiały cywilne.

WYJAZD NA VIII MIEDZYNARODOWY TARG W PRADZE CZESKIEJ.

(—) Na zaproszenie prezydenta miasta Pragi i prezydenta Międzynarodowych Targów Praskich na VIII Międzynarodowy Targ w Pradze (16—23 marca r. b.) został delegowany z ramienia Centralnego Związku polskiego przemysłu, górnictwa, handlu i finansów p. prof. St. Jan Okolski jako reprezentant polskich sfer gospodarczych.

Warszawska giełda oficjalna

GOTÓWKA.

Dolary 9.350.000—9.300.000
Fraki franc. 510.000—509.000
Franki szwajc. 1.617.000

CZEKI.

Belgia 402.000—399.850
Holandia 3.460.000—3.427.500
Londyn 40.225.000—39.975.000
Nowy Jork 9.350.000—9.300.000
Paryż 513.000—510.000
Praga 280.600—267.500
Szwajcaria 1.625.000—1.613.000
Wiedeń 132,10—131,10
Włochy 407,250—404,900
Złoty frank 1.800.000
Bony złote 1.350.000—1.400.000
Pożyczka dol. 5.650.000—5.660.000
Milionówka 1.050.000—1.000.000

AKCJE.

Bank Dyskont. 30,5—31,5 Bank Handlowy 30,5—32—30 Bank dla Handl. i Przem. 5,8—5,6 Bank wileński prywatny 0,325 Bank Kredytowy 2 Polski Bank handlowy 9,5—10—9,5 Bank Przem. Lwów. 1,925—1,7 Bank Powsz. Kredyt 0,475 Bank Tow. Spółdz. 18,75—19,5 Bank Zachodni 11—10; 6 em 10 Bank Zw. Spół Zar. 22—21,5—21,75 Bank Zw. Ziemi 0,750—0,775 Cerata 0,800—0,850—0,840 Sole Potasowe 20,65 Grodzisk 2,8—2,75 Kijewski 1,6—1,5—1,55 Puls 1,59—1,5 Spiess 4,2—4,1 Strem 65 Wildt 0,660—0,715—0,700 Elektryczność 7,5—7,3—7,4 P. Tow. Elektr. 0,700—0,725 Siła i Światło 2,5—2,425 Chodorów 20—18,5—19 Czersk 2,85—2,7—2,75 Czeszocice (1) 10 (3) 11—10 Gostawice 5,2—5 Michalów 3,05—2,95 War Tow F Cukru 17—16—16,25 Firlej 3,5—3,55 Łazy 0,650—0,630 0,635 Drzewny P i H 1,65—1,85 Węgł (1) 22—21,5 (2) 23—21,75 (3) 24,5—23,5 (4) 25 Nafta 2,4—2,5—2,3 Pol. Przem. Naft 3,7 Nobel 7,1—7,15—7,075; 6 em 7,075 Lenartowicz 0,750—0,725—0,700; 4 15 em. 0,700—0,750 Cegielski 2,4—2,35 Fitzner (4) 36 Lilpop 2,9—2,76 Mo drzelów (1) 43 (3) 45,5—43 (5) 51—40 Norblin 3,1—2,8 Orthwein 2,05—2,075 Ostrowiec 45—42 Parowoz 1,85—1,84 Rohn 1,9—1,85; 4 em. 1,8 Rudzki (1) 7,15—7,1 (2) 7,45—7,35 (3) 7,6—7,45 (dr) 7,9—7,8—7,85 5 em 7—6,9 Starachowice 15,25—14,75—14,85 Trzebinia 2,9 Unia 23—25 Ursus 4,7—4,55—4,7, 6 em 4—4,35 Wulkan 19,5 Zieloniewski 39 Zyrardów 1,725—1,700,0 Borkowski 5,8—5,95 Jabłkowscy 0,750—0,800 0,775 Polbal 0,700 Synd. Roln 9,5—9,75 Szumilin 0,400—0,425 Tkanina 0,325 Żegluga 0,775—0,700 Cmielów 3,2 Pustelnik 4,9—5,1 Spirytus (3) 9,5—9,4 (4i 5) 10—9,5—9,6 Lombard 2.

GIĘŁDA ŁÓDZKA.

Bank handl. w Warszawie 31,750,000
Rudzki (3) 7,900,000
Cegielski 2,400,000
Starachowice 15,000,000.

Ustawa o ochronie lokatorów.

c) dla mieszkań złożonych z czterech do sześciu pokoi, dla pomieszczeń, zajętych przez zakłady naukowe i wychowawcze, zarejestrowane przez państwowe władze oświatowe, lokale wspólziedni robotniczych oraz robotniczych zw. zawodowych, o ile nie podpadają pod postanowienia liter a) lub b) i dla lokali, mieszczących pracownie rzemieślnicze, wykupujące świadectwa przemysłowe VII kategorii — 15 proc. przypadającego na ten czas podstawowego komornego;

d) dla sklepów i innych pomieszczeń handlowych i przemysłowych, za które podstawowe komorne w stosunku rocznym nie przekraczały sześciuset rubli, względnie tysiąca dwustu marek niemieckich, względnie tysiąca pięciuset koron austriacko-węgierskich, dla pensjonatów (pokoiów umebłowanych), pracowni niepołączonych z mieszkaniami, z wyjątkiem pracowni artystów malarzy i rzeźbiarzy, oraz dla mieszkań, złożonych co najmniej z siedmiu pokoi — 20 proc. przypadającego za ten czas podstawowego komornego;

e) dla sklepów i innych pomieszczeń handlowych i przemysłowych, nie podpadających pod przepisy liter d) i f) oraz dla hoteli — 25 proc. przypadającego za ten czas

podstawowego komornego;

f) dla budynków fabrycznych i pomieszczeń wymienionych pod literą j) ustępu 1, artykułu 2, aż do czasu wyjęcia tych budynków i pomieszczeń z pod działania niniejszej ustawy — 50 proc. przypadającego za ten czas podstawowego komornego.

2) Pomieszczenia, zajęte na redakcje i administracje czasopism i na wykonywanie wolnych zawodów oraz lokale pracowniczych zw. zawod. i instytucji społecznych i kulturalno-oświat. nie będą zaliczone do pomieszczeń handlowych i przemysłowych.

3) Stawki procentowe, wymienione w ustępie 1, wzrastają od 1 lipca 1924 r. do stycznia 1925 r. co kwartał o 4 proc. podstawowego komornego, a od pierwszego stycznia 1925 r. co kwartał o 6 proc. podstawowego komornego. Podwyżki ustają, gdy komorne osiągnie wysokość 100 proc. podstawowego komornego.

4) Suma komornego obliczona w powyższy sposób w rublach, markach niemieckich lub koronach austriacko-węgierskich, będzie przeliczona na złote równe złotemu frankowi według następującego klucza 100 rubli — 266 złotym, 100 marek niemieckich — 123 złotym, 100 koron austriacko-węgierskich — 105 złotym.

5) Aż do wprowadzenia złotego jako wyłącznego środka płatniczego komorne oznaczone w markach polskich według kursu fran-

ka złotego, ustalonego i ogłaszanego w Monitorze Polskim przez Ministra Skarbu na zasadzie artykułu 3 ustawy z dnia 6 grudnia 1923 r. o zastosowaniu stałej jednostki do obliczenia danin, niektórych innych dochodów publicznych oraz kredytów, udzielanych przez instytucje państwowe i samorządowe. (Dz. U. R. P. Nr. 127 poz. 1044), a obowiązującego w dniu zapłaty komornego.

6) Na żądanie najemcy komorne płatne będzie w ratach miesięcznych.

7) Zapłata komornego może nastąpić za pośrednictwem poczty.

ARTYKUŁ 7.

1) Ponadto właściciele domów mogą pobierać tytułem komornego od najemców, za przedłożeniem im szczegółowych rachunków opłaty dodatkowej w wysokości rozłożonych w stosunku do podstawowego komornego wydatków, a mianowicie:

a) za opłaty gminne od dostarczania wody i od kanalizacji, a w miejscowościach nie posiadających powszechnych urządzeń wodociagowych i kanalizacyjnych, tudzież w domach z takimi urządzeniami nie połączonych z dostarczaniem przez właściciela wody do urządzeń wodociagowych, kanalizacyjnych, asenizacyjnych i za wywóz nieczystości kloacznych;

Wyciąg zachować.

KRONIKA

— Kalendarzyk.

Wtorek dnia 1 kwietnia Teodory

— Wdowska.

Teatr Miejski (Cegielniana 65)

Dziś „Cudowne medium“

jutro „Wesele“

Teatr Popularny (Ogrodowa 15)

Dziś „Obrona Częstochowy“

jutro „Obrona Częstochowy“

Filharmonja (Dzielnia 20)

„Luna“ (Przejazd 1)

„Helena i upadek Troi“

„Casino“ (Pio r kowska 67)

„Messalina“

„Odeon“ (Przejazd 2)

„Król nalfowy“

Grand-Kino (Piotrkowska 72)

„Cygańska księżniczka“

Kino Spółdzielni Prac. Państwowych

„Z tysiąca i jednej nocy“

Male. Chrześcijańskie. Aleje Kościuski 73

Otwarte codziennie od 8 rano do 7 wieczór.

Wiadomości bieżące

— Urlopowanie rocznika 1902.

W końcu marca i z początkiem kwietnia będą zwalniani do domu żołnierze rocznika 1901. Równocześnie zaczną się także stać urlopowanie tych szeregowych roczn. 1902, którzy po zastosowaniu przynależnych im ulg odbyli już swoją ustawową służbę wojskową. Rozporządzenie powyższe nie odnosi się do jednorocznych i do kandydatów na podoficerów zawodowych.

Urlopowanie odbywać się będzie raz w miesiącu odnośnie do tych, którzy w ciągu ubiegłego miesiąca osiągnęli prawo do zwolnienia. Pierwszy raz nastąpi to w dniu 31 marca. Do rezerwy zostaną oni zaliczeni dopiero wtedy, gdy już cały rocznik 1902 będzie urlopowany. (pap)

— Zmiana warunków zapisów na akcje Banku Polskiego.

Jak się dowiadujemy z sfer skarbowych w najbliższych dniach ukaże się rozporządzenie zmieniające artykuł 92, ustęp I Statutu Banku Polskiego. Stalający, że Bank Polski może rozpocząć swoją działalność po pokryciu w drodze subskrypcji całkowitego kapitału zakładowego, oraz wpłaceniu do PKKP., co najmniej 50 proc. na poczet tego kapitału.

— Zmiana kosztów utrzymania. Przewidywana mała zwzżka.

W dniu dzisiejszym odbędzie się posiedzenie komisji do badania zmian kosztów utrzymania.

Przewiduje się, iż różnica z poprzednim okresem nie będzie i obliczenia wykaza prawdziwie podobnie minimalną zwzżkę. (bip).

— Wyjazd Insp. Wróblewskiego na inspekcję powiatów.

W dniu wczorajszym wyjechał Komendant Okr. Policji Państw., w Łodzi p. Inspektor Zygmunt Wróblewski na kilkudniową inspekcję placówek policyjnych podległych mu powiatów.

— Dwa tysiące akcyj Banku Polskiego zakupiła Łódzka Policja Okręgowa.

W zaszczytnym łańcuchu podpisujących akcje Banku Polskiego różnych grup funkcjonariuszów państwowych, udowadniających przez to pełne zrozumienie ważności współpracy wszystkich obywateli, znalazła się Łódzka Policja Okręgowa, która z inicjatywy swego komendanta Insp. Wróblewskiego zakupiła pokaźną ilość 2 tysięcy akcyj Banku Polskiego i to w krótkim okresie 3 dni. (pap)

Ze sportu.

— Walki francuskie w cyrku Ciniseli.

W 42 dniu turnieju walczyli parę: 1. Hamela — Michelson, 2. Spiewaczek — Anse, 3. Czarna Maski — Peterson.

Powódź w województwie Łódzkim.

AKCJA W POWIECIE SIERADZKIM I KALISKIM.

Nadechodzą alarmujące wiadomości z Sieradza o powodzi, która nawiedziła i okoliczne wioski.

Przedmieścia: cała ulica Żabia, Wielkie i Małe Holendry i okoliczne wioski, leżące przy Warcie znajdują się pod wodą. Rozszalały żywioł znosi wszystko co napotka w drodze. Na powierzchni wzbudzonych fal Warty widać płynące sterty zwoja, snopy, dachy, belki; łózka; krzesła i inne sprzęty; które pozostawili uciekający ludzie.

Poziom wody tak znacznie się podniosła, że zagraża mostowi kolejowemu. Ratunek nieszczęśliwym ofiarom powodzi niesie miejscowa Straż Ogniowa.

Powódź w powiecie Kaliskim.

Woda w Prośnie przez dzień sobotni i niedzielny podniosła się. Sączącą się wodę z suteryn i piwnic wypompowują straż ognio-

wa przez dzień.

Runięcie mostu na szosie między Majkowem a Brudzewem.

Jeszcze jedną katastrofą powodzi w pow. Kaliskim było runięcie mostu na szosie prowadzącej z Majkowa do Brudzewa. Wypadek miał miejsce w nocy pod Rzegocinem. Komunikacja kołowa przez cały dzień była zerwana. Wieczorem dzięki energicznemu zarządzeniu inż. pow. p. Pajtla zorganizowano przejazd prowizoryczny dla lekkich wozów, w ciągu dwóch dni będą mogły jednakże przejeżdżać wozy ciężarowe.

Komunikacja kołowa Łodzi z Zduńską—Wolą przerwana.

Wskutek zniszczenia przez powódź mostu za Sieradzem na szosie ku Zduńskiej Woli komunikacja z Łodzią została przerwana.

Kto się żeni.

STATYSTYKA MAŁŻEŃSTW ZA R. 1923.

Z opracowanych przez Wydział Statystyczny Magistr. m. Łodzi tablic do „Rocznika Statystycznego m. Łodzi za rok 1923“ czerpiemy następujące dane, dotyczące zawartych w ubiegłym roku małżeństw.

W 1923 r. zawarto w Łodzi ogółem 6490 małżeństw. Jeżeli tę liczbę porównamy z analogicznymi, liczbami z lat ubiegłych, to stwierdzimy absolutny wzrost liczby małżeństw. W roku bowiem 1922 liczba zawartych małżeństw wynosiła 6,400, w roku 1921 5,351. W roku 1920 4,611. W poprzednich latach wojennych była jeszcze mniejsza. Relatywnie atoli rzecz się ma inaczej. Porównanie współczynników małżeństw (liczba małżeństw na tysiąc mieszkańców) wskazuje, że obserwowany w ciągu pięciolecia 1918—1922 wzrost cyfry małżeństw (współczynniki: 1918 r. — 5,1 1919 rok — 9,7 1920 rok. — 10,7. 1921 r. — 11,8 1922 r. 13,5 (w roku ubiegłym załamał się (współczynnik 12,8). Dla zrozumienia przyczyn tego zjawiska przypomnieć należy, że według spostrzeżeń, przez naukę statystyczną poczynionych, cyfrą małżeństw jest odzwierciedleniem

optymizmu życiowego ludności, maleje zatem, gdy optymizm słabnie. Wzrasta zaś, gdy optymizm potęguje się. Rok ubiegły był dla Łodzi wysoce niepomyślny. Długotrwały kryzys w życiu gospodarczym Łodzi, ogólne osłabienie tętna życia miasta z natury rzeczy plynęły ujemnie na optymizm życiowy ludności naszego miasta. Zjawisko tu omawiane potwierdza tezę, że fizjonomji Łodzi, zarówno w dziedzinie zjawisk gospodarczych jak i społecznych, a nawet demograficznych, jest odzwierciedleniem stanu przemysłu łódzkiego.

Wśród 6,490 mężczyzn, którzy w zeszłym roku wstąpili w związki małżeńskie, było 4,359 katolików, 614 protestantów, 21 baptystów, 42 marjawitów, 23 prawosławnych i 1431 izraelitów. W odsetkach: katolicy — 67,2 proc. protestanci — 9,5 proc. baptysci — 0,3 proc. marjawici — 0,6 proc. prawosławni — 0,4 proc. izraelici 22 proc. Liczba małżeństw pod względem wyznaniowym mieszanych wynosiła 247, czyli 3,8 proc. ogólnej liczby.

Inne tablice z zakresu statystyki małżeństw omówimy osobno.

I walka nudna i bez żadnego tempa. Wynik nierozstrzygnięty.

Ładna i ciekawa walka II parę skończyła się w 7 m. zwycięstwem Spiewaczka.

Zanosiło się na b. interesującą walkę III parę, jednak z rozkazu policji walka ta została przerwana z powodu spóźnionej pory. Gog.

— Otwarcie stałej wystawy sztuki.

W naszym mieście nastąpi w pierwszych dniach kwietnia, na razie w prowizorycznym lokalu przy ul. Piotrkowskiej 53, I piętro.

Wystawa obelana przez znakomitych naszych artystów—plastyków, jest zaczątkiem prowadzonej pod egidą Wydz. Kult.—Oświat. Magistratu akcji zmierzającej do organizacji miejskiej galerji Sztuki, w budynku na ten cel już przeznaczonym. Obecna wystawa obejmuje już bogate działy malarstwa, rzeźby i grafiki i da możność mieszkańcom m. Łodzi zapoznania się z naszym ruchem artystycznym.

Z inicjatywy również organizatora Wystawy p. Dienstl—Dąbrowski rozpocznie się nie bawem cykl odczytów na tematy zagadnień sztuki, wygłoszonych przez wybitnych stołecznych prelegentów, a mianowicie W. Bunikiewicza, A. Dobrodzickiego, F. Siedleckiego, St. Sierosławskiego oraz organizatora.

— „Żydzi w Ameryce“.

Pod powyższym tytułem wygłosi odczyt w środę dnia 2 kwietnia o godz. 7 wiecz. w sali Związku Małstrów Fabrycznych przy ul. Pańskiej 74, dr. Wachtl Karol nie dawno przybyły z Ameryki, świetny mówca i znawca stosunków amerykańskich, gdzie pracował w charakterze redaktora „Dziennika

Chicagońskiego“. Odczyt ten, wzbudził w kołach Polaków-Chrześcjan olbrzymie zainteresowanie.

— „Tydzień Sportowca“

Ukazał się pierwszy numer czasopisma ilustrowanego „Tydzień Sportowca“.

Tygodnik zawiera ciekawe artykuły i sprawozdania oraz liczne ilustracje i przedstawia się imponująco zarówno pod względem treści jak i formy. Następny numer ukaże się we środę dn. 2 kwietnia.

Nowa placówka polska.

Z inicjatywy dyr. Załazcka i pana posła K. Chadzyńskiego łącznie z Związkiem Ludowo-Narodowym Towarzystwo „Rozwój“, aktem za Nr. 174-24 spisany u reagenta Rossmanna, nabyło od spółki z ograniczoną poręką Poznański, Nussbaum i inni, wydawnictwo „Republika“ wraz z całą drukarnią maszynami i technicznymi urządzeniami.

Tow. „Rozwój“ zwołuje na dzisiaj na godzinę 6 wieczorem swoich członków i sympatyków do redakcji, wymienionego pisma ul. Piotrkowska pod Nr. 49, celem omówienia zmian personalnych i życzeń członków.

Jako naczelnego redaktora, na miejsce pana Nussbauma wymieniają pana Jaxę Chamca.

OGŁOSZENIE.

II Urząd Skarbowy podatków i opłat skarbowych w Łodzi, podaje do publicznej wiadomości, że w celu ściągnięcia zaległości skarbowych na pokrycie I raty II zaliczki podatku majątkowego odbędzie się droga

publicznej licytacji

sprzedaż ruchomości i towarów należących do niżej wymienionych firm i osób:

I dnia 1 kwietnia 1924 r. od g. 10 rano.

1. Domb Mendel, Wschodnia 66, 1500 chustek damskich
2. Dykman Emanuel, Piotrkowska 80, 15 sztuk towaru wełnianego weluru.
3. Gliksman, Rozenblum i S-ka, Piotrkowska 60, 50 sztuk towaru bawełnianego i u urządzenie sypialni.
4. Bracia Gutman, Zakątna 5, 50 sztuk gwardyjskiego sukna, 120 sztuk Tulonu, sukna półwełnianego i 20 sztuk płótna.
5. Bracia Goldlust, Al. Kościuszki 32, 2 maszyny do pisania i 2 biurka.
6. Edelbaum, Abram Lajb, Cegielniana 62, kasa ogniotrwała, szafa, kredens, lustro luku susowe i otomana.
7. Frenkiel Józef, Al. Kościuszki 32, pianino i kredens,
8. Fogel M. Piotrkowska 56, kasa ogniotrwała, 25 sztuk towaru białego.
9. Frydman Borys, Piotrkowska 85, 40 sztuk towaru kamgarn, kasa ogniotrwała i 10 sztuk towaru na palta,
10. Kamiński i S-ka, Piotrkowska 40, 20 sztuk towaru,
11. Kantorowicz S., Piotrkowska 88, maszyna do pisania, kredens z pomocnikiem, zegar, kasa ogniotrwała, szafa, bielizniarka,
12. Kon Dawid, Piotrkowska 109, 3 szafy, 2 łóżka, 40 worków odpadków, kanapa z lustrami, i szafka do książek.
13. Kozłowski uszer, Dzielna 39, 50 dużych worków odpadków wełnianych.
14. Kaszub, Baum i Kryłowiecki, Al. Kościuszki 39, 100 sztuk towaru wełnianego.
15. Inzelsztajn M., Piotrkowska 107, kredens z pomoc, zegar stojący i szafa z lustrem
16. Mendelbaum i Hirsberg, Miłsza 55, 4 warsztaty mechaniczne tkackie,
17. Mojżesz Menkes, Dzielna 44, pianino, urządzenie stołowe, kredens, otomana, stół, urządzenie sypialki, 2 łóżka, szafa z lustrem, szafa do książek i biurko.
18. Myśliński Dawid, Piotrkowska 120, kredens, pianino, kanapa, biurko, zegar, toaletka, szafa, 2 noone stoliki i leżak.
19. Pejer Erlich i Majer, Zawadzka 4, 40 sztuk towaru bawełnianego,
20. Peter, Abram Chaim i S-ka, Piotrkowska 19, 200 sztuk dużych chustek,
21. Remiszewski Władysław, Piotrkowska 116, machoniowa sypialnia.
22. Rotszadt Abram, Skwerowa 6, maszyna do pisania, 2 biurka amerykańskie, 2 biurka dębowe, pianino, kredens orzobny, zegar stojący i zegar stojący dębowy.
23. Różyczki i Kon, Piotrkowska 60, 100 sztuk towaru wełnianego.
24. Stankiewicz Lucwik, Piotrkowska 111, 3 biurka dębowe i maszyna do pisania.
25. Szpic Samuel, Poludniowa 18, pianino, kredens stołowy.
26. Szmulowicz H. J. i Kronenberg, Al. Kościuszki 21, 60 bel szmat,
27. Szmulowicz i Korn, Piotrkowska Nr. 97, 2 biurka dębowe i maszyna do pisania „Ideal”.

Urząd wzywa licytantów o stawienie się w oznaczonym terminie z gotówką.

O ile licytacje nie odbędą się z powodu niezgłoszenia się licytantów, to zaległości skarbowe przewieszone zostaną na koszt dłużników do Urzędu Skarbowego, gdzie odbywać się będzie sprzedaż drogą publicznej licytacji każdorazowo w godzinach od 10 do 12 rano.

Kierownik Urzędu: **J. Dull.**

Stary olów i czcionki

Kupie drukarnia „Rozwój” Al. Kościuszki 41. 905

Absolwentka

Szkoły Handlowej udziela lekcyj. Cena niska. Miłsza 27 m. 1015-3
9, parter.

Litograf-rysownik

poszukwany do Zakładu Grati cznego. Otwarty pod „R. R.” do adm Rozwoju. 102-1

Łośy

do 1 klasy 9 Loterii Państwowej sa do nabycia. Sklep kom-sowy Sienkiewicza 67. 1014-5

Wielki wybór

drzew owocowych, róż, oraz bzów do sprzedania. Zakład Ogrodniczy Brzezińska Nr. 101 1012-4

Piękna

cera, bujne włosy i gęste brwi. Tysiące podziękowań otrzymuje my codziennie za preparaty Sary Bernhart — „Teatral” i „Eterna”, precudownie wybielające cerę, usuwające zdmie wając szybko i raz na zawsze: piegi, zmarszczki, wyrzuty, wągry, egzemy. Srodki te można nabyć w firmach: L. Spiess i Syn, S. Majewski — Piotrkowska 124; Rzewski Andrzeja 2; Groszkowski Piotrkowska; J. Lipiński Piotrkowska 50. Tamże srodek do wywołania nadzwyczaj bujnego porostu włosów i brwi: „Radio-Capill” (Hurtowo: Warszawa, Grzybowska 24 i 19 1079

LECZNICA

dla przychodzących chorych

przy ul. Zachodniej Nr. 27 (róg Konstytucyjnej)

Przyjmuje chorych w chorobach wszystkich specjalności od g. 9 do 5 i pół pp. Gabinet dentystyczny (leczenie, plombowanie, wprawianie zębów). Badanie, leczenie promieniami Rentgena, leczenie Finsenem i lampą kwarcową. Szczepienie ospy. Analizy, lekiarskie. Porada 2 miliony mk. Operacje, opatrunki i zabiegi od umowy. 915

Nowości sezonowe nadeszły

Etaminy, batysty, satyny, zefiry, fulary

Poleca **Roman Arbus**

Łódź, Przejazd № 1 Tel. 19-91

Ceny przystępne — dogodne warunki. 1065-6

Ogłoszenie.

Zarząd Spółdzielni Pracowników Państwowych w Łodzi,

podaje do wiadomości członków tejże, że dnia 15 kwietnia w nle, dziele odbędzie się w sali Kina Spółdzielni, ul. Sienkiewicza 40-

Walne Roczne Zebranie

o godz. 9-ej rano w pierwszym terminie, o godz. 10-ej rano tegoż dnia, w tymże lokalu w drugim terminie prawomocne bez względu na ilość przybyłych, z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zagajenie Zebranie przez Przewodniczącego Rady Nadzorczej.
- 2) Odczytanie Protokołu ostatniego Walnego Zgromadzenia.
- 3) Wybór asesorów i sekretarza.
- 4) Sprawozdanie Zarządu
- 5) Sprawozdanie Rady Nadzorczej.
- 6) Podział zysków za 1923 r.
- 7) Budżet na 1924 r.
- 8) Podwyższenie udziałów (zmiana § 7 Statutu)
- 9) Zmiana §§ 1 i 9 statutu.
- 10) Wybory uzupełniające do Władz Spółdzielni.
- 11) Zgłoszone wnioski

Prosimy o liczne i punktualne przybycie.

Wnioski rozpatrywane będą zgodnie z par. 35 zgłoszone na 7 dni przed Walnym Zgromadzeniem

Zarząd.

1926s

Do sprzedania

gospodarstwo 16 mórg, w tem 2 m. łąki z kopalnią torfu, ziemia obsiana, inwentarz żywy i martwy, też przy szosie Fabjanice-Łask Wiadomość młyn Dobroń gm Wymysłów. 1010-1

W dniu 30 marca r. b. zgubiono kalosz dziecienny na ulicy Piotrkowskiej. Łaskawy znalazca zechce zwrócić takowy na ul. Radwańska 19 m. 38. Za na groda. 1001-1

Uczniowie

potrzebni na praktykę do litografii i rysowni. Zgłoszenia pod „123” do adm. nin. pisma. 10210-

Teatr „SCALA“

Cegielniana 18.

Trzy gościnne występy teatru „Letniego“ w Warszawie pod dyrekcją i udziałem **ANTONIEGO FERTNERA** oraz całkowitego zespołu.

Środa 2, Czwartek 3, Piątek 4 kwietnia b. r., o godz. 8,30 w. odegr. będzie znak. kom. w 3 akt. Maucy'a przekł. W. Perzyńskiego,

PAN NACZELNIK... TO JA!Akt. I-szy: Na werandzie małej knajpki pod dworcem kolejowym w Paryżu. Akt. II i III-ci Na stacji kolejowej w Mocheville.
Reżyserowali Dyr. ANTONI FERTNER i EMIL CHABERSKI. Dekoracje projektował W. DRABIK wykonał A. KOZŁOWSKI.
Bilety do nabycia w kasie teatru od 11 rano do 8 wiecz. bez przerwy. 1095s**KINO Spółdzielni Pracowniczej Państwa**

Sienkiewicza 40.

Dzisiaj i dni następnych!

Uwaga: Dla członków kooperatywy ceny miejsc niższe.

Przepiękny obr. w 2-ach serjach przedstawiający czarowne **Opowieści Arabskie Szeherazydy**
Dzisiaj 2 serja (ostatnia)**z 1000 i jednej nocy**w rolach głównych z uroczą N. KOWANKO i RYMSKIM.
artystami Teatrów Cesarskich w Piotrogradzie.
Początek przedstawień w dni powszednie o godz. 5.30, w soboty, niedziele i święta o godz. 3 pp. Ost. seans o 9 w. Muzyka pod kier. p. Z. SANDOMIERSKIEGO.**Rada Opiekuńcza 8 Klasowej Wyższej Szkoły Realnej z wydziałem Handlowym Zgromadzenia Kupców m. Łodzi.**

(ulica Narutowicza Nr. 68.)

W odpowiedzi na liczne zapytania zawiadamia rodziców, iż, rozumiejąc konieczność i potrzebę utrzymania i prowadzenia jeszcze przez kilka lat klas

podwstępnych i wstępnych

chce społeczeństwu w tym względzie przyświecać z pomocą i o ile zgłosi się odpowiednia ilość kandydatów, klasy te nadal prowadzić będzie.

W tym celu RADA OPIEKUNCZA postanowiła **obniżyć wpis** od przyszłego roku szkolnego w klasach **podwstępnych i wstępnych****o 45 i 40 procent**

wpisu normalnego.

Próbne zapisy kandydatów do tych klas przyjmie kancelaria szkoły do dnia 15 kwietnia r. b. włącznie po tym terminie nastąpi zawiadomienie, czy klasy powyższe od przyszłego roku szkolnego będą prowadzone. (1031—2)

Zastępcę miejscowego

(chrześcijanina), dla Łodzi ewentualnie i okolicy, dobrze obznajmionego z branżą masarską i wędliniarską, poszukuje wielkie przedsiębiorstwo. Oferty wraz z referencjami pod „Zastępcę“ Kraków, skrytka pocztowa 105. (1007—2)

Potrzebni chłopcy z kaucją

do roznoszenia gazet w okolicy Górnego Rynku. Zgłaszać się do adm. „Rozwoju“ (958-3)

Dr. med. BRAUN

specjalista chor.

skórnych i wenerycznych
Południowa 23Przyjm. 8—10, 1—2, 4—8
958-10**Dr. med. Z. GOLC**

chor. skórne i wener.

ul. Andrzeja Nr 3.
przyjm. od 11—1 i pół,
od 5 i pół do 8. (269-1)**Sandałki**skorochody pantofle, domowe i Zakopiańskie
Peterzylge
Piotrkowska 95.**Potrzebna rutynowana ekspedientka**

do sklepu blawatnego mieszkająca przy rodzinie, także potrzebna praktykantka. Oferty składać w adm. Rozwoju pod „Sklen“ 924—3

Obuwie dziecięce

wykwintnej roboty poleca firma

„Bo-Bo“

Prunelki ostatnich fason. Nawrot 7, w podwórzu. Ceny przystępne. (1025)

Potrzebny

czeladnik krawiecki na duże sztuki, R. Zdrojewski ul. Gdańska 71. 970—5

Za obelżywe słowa

rzuczone dn. 29 III 24 r. w cu kierni Obersteina przeciwko pp. Barczowi M. rosławowi, Ropkowi Radolowi i Sarachmanowi niniejszem przepaszam i wypowiedziane słowa odwołuję W. Schweikert. 1018-1

Drobne ogłoszenia**Kupno i sprzedaż:**

Na wypłatę Firanki, jedwab na trykotina, płótna, na ubrania, suknie, płaszcze, kostiumy, frotte, zefiry, wyspa, podszewki. Leon Rubaszkin Kilińskiego 44. 1207—13

Sprzedam maszynę do odcinania bułek mało używaną. Pabjanice ulica Moniuszki Nr. 28, niekarnia. 1229—4

Do sprzedania 5 wille przy szosie Łódz. Zgierz. „Pośrednik“ Zgierz, Paręczewska 3 1509—1

Konia sprzedam Kilińskiego 52 1517—3

powóz, wólan, bryczkę, karetę, rolwagę, towarową brykę sprzedam. Kilińskiego 32-a 1155—1

AKredensy, garderoby, szafy, łóżka, otomany, stoły, krzesła, trema sprzedam. Sienkiewicza 59. oficyna drugie wejście, drugie piętro, mieszkania 26, Piechota. 1530—2

Sklep z pokojem i kuchnią sprzedam, Pomorska 117, Szmydt. 1535—5

Sprzedam klarnet muzyczny Ul. Okrzeji, W. Pawlak (Koziny) 1529—2

Fortepian używany do sprzedania, nie drogo byle zaraz Zobaczyć Wtorek 3—5 Nawrot 7 m. 14. 1525—1

SzeWską maszynę do szycia długoramienną „Singer“ w dobrym stanie sprzedam, Oferty sub „Maszyna“ do Rozwoju. 1534—5

Różne:

budowa i reparacja wszelkiego rodzaju studni i przeprowadzenie wody w rozmaitych rurkach pod gwarancją. Łódź Rzgowska 141, Witczak. 1506—1

Potrzebny chłopiec do praktyki do ogrodnika. Napiórkowskiego Nr. 71 (St. Zarzevska) 1508—1

Chłopiec z kaucją zamieszkałym na Widzewie potrzebny do roznoszenia gazet. Zgłaszać się do księgarni „Piomyk“ Rokińskiego Nr. 75. 1025—7

Potrzebny czeladnik krawiecki na pierwszą kategorię placu i chłopiec na praktykę. Główna 50 Rzewuski. 1524—3

Potrzebna służąca od 10 kwietnia ze świadectwami, mająca porządek. Kilińskiego 162, skład apteczny 1525—2

MASZYNISTA do motoru ropowego dwutaktowego 80 konnego z do bremi świadectwami może się zgłosić. Lange Przejazd Nr 69 1522—4

Potrzebna służąca natychmiast, znająca się na kuchni. Pomorska 30, restauracja. 1521—5

Przyjmę panienkę, na mieszkanie z życiem, w zamian za lekcję. Napiórkowskiego 52, piwiarnia 1525—2

Potrzebny czeladnik Krawiecki Ul. Pusta Nr. 9 1532—3

Potrzebna dziewczyna do Mleczarni. Aleje Kościuszki 45. 1531—1

Potrzebna rzetelna służąca umiejąca gotować, do wszystkiego. Radwańska 36, w piwnicy. 1528—2

2 pokoje z kuchnią i sklep z pokojem do odstąpienia. Wła domosć w „Ogniwie“ Sienkiewicza 67. 1527—1

Potrzebny stolarz ze swymi narzędziami. Zgłoszenia do adm. Rozwoju. 1081—2

Zgubione dokumenty

Zgineło świadectwo na konia, z kobyłą lat 10 karo-gniada Ul. Trelenberga Nr 17. Alojzy Matczak. 1524—5

Poszukiwano

czeladników krawieckich. Ul. Sienkiewicza 71. Bolesław Miżera. 956—5

Wóz

mało używany tanto sprzedam Srebrzyńska 75, u gospodarza 1008-2

Inżynier

kawaler, poszukuje umeblowanego pokoju w śródmieściu. Oferty pod: Stowarzyszenie Dó-zoru Kotłów Parowych. Piotrkowska 103, telefon 8-48. 964—5

Potrzebna

młodsza dziewczyna umiejąca dobrze czytać i pisać na przychodnie do składu drzewa ul. Leśna 51, Komorowski. 1024-1

Cena ogłoszeń: Przed tekstem i w tekście 160.000 mk.; za tekstem 120.000 mk. zwyczajne 80.000 mk. wśród drobnych 100.000 mk. nekrologi 120.000 mk. komunikaty 120.000 mk. za wiersz milimetrowy lub jego miejsce. Drobne ogłoszenia bezterminowe 50.000 mk. za wyraz duże litery 500.000 mk. poszukujących pracy 40.000 mk. najmniejsze ogłoszenie 500.000. Ogłoszenia zamiejscowe przed tekstem i w tekście 30 gr. za mil. stronica 6 lam. zwyczajne 15 gr. za wiersz milim. stronica 5 lamów. Tabelkowe i fantazyjne ogłoszenia 50 proc. drożej. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa redakcja za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmują się do godz. 6-ej po 6-ej dolica się 50 proc. Za terminowe wychodzenie ogłoszeń administracja nie odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiązuje jeszcze przedtem przyjęte ogłoszenia bez uprzedniego zawiadomienia. Rozwój można zamawiać w Zgierzu u p. Lacha, w Pabjanicach u p. Zatorskiego ul. Zamkowa.